

Czy w lokalnym sklepie zrobimy tanie zakupy na święta?

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: czwartek, 16, grudzień 2021 09:45

Joanna Gryboś-Chechelska

Odśłony: 990

W tym roku na Boże Narodzenie Polacy chcą wydać średnio 950 zł – o połowę mniej niż przed epidemią. Będą więc szukać okazji i dobrych cen na typowo świąteczne produkty. Czy znajdą je w swoim lokalnym sklepie? Na to pytanie odpowiada najnowszy i ostatni przed tegorocznymi świętami ranking "Równi w Biznesie", który sprawdza, w jaki sposób czołowi producenci traktują polskie sklepy niezależne.

W trzecim kwartale 2021 r. Grupa Eurocash po raz kolejny sprawdziła, jak wygląda strategia dystrybucyjna i cenowa największych producentów FMCG w Polsce. Z najnowszej edycji rankingu wyłania się obraz rynku u progu sezonu świątecznego, który w handlu zaczyna się już w listopadzie – wraz z polowaniem konsumentów na prezenty i zapasy spożywcze.

- W sezonie świątecznym co roku obserwuje się zwiększoną rotację niektórych kategorii produktowych. W sklepach spożywczych najbardziej poszukiwane produkty to m.in. ryby i wędliny, których najlepszą ofertę znajdziemy właśnie w lokalnych sklepach. To tu przyjdzie po mięsne zapasy większość Polaków, tu także zaopatrzymy się w dobrej jakości owoce, warzywa i inne produkty świeże na święta i Sylwestra. Wygodnie byłoby tu zrobić także resztę okolicznościowych zakupów. O tym jednak ostatecznie zadecyduje cena, którą w dużej mierze narzuca właścicielowi sklepu sam producent - tłumaczy Dominik Kasperek, Dyrektor Zakupów Centralnych z Grupy Eurocash.

Dobre wyniki producentów nabiału

W lokalnych sklepach detalicznych coraz częściej taniej kupimy już m.in. produkty nabiałowe, takie jak śmietana i masło do świątecznych ciast i sosów. Pod tym względem szczególnie wyróżnia się Sobik, producent znanej i lubianej Osełki Górskiej, który dodatkowo nie różnicuje oferty dla sklepów niezależnych, dyskontów i supermarketów.

Wysoko warzywa konserwowe i przyprawy

Wśród kategorii, których dostawcy dobrze traktują sklepy niezależne, warto też wymienić m.in. warzywa konserwowe – niezbędne do przygotowania wielu tradycyjnych potraw, w tym popularnej w całym kraju sałatki jarzynowej. Dobre warunki współpracy oferują przedsiębiorcom także wybrani producenci ryżu (np. Gemini Grupe) i przypraw (Dr. Oetker). To ważne w sezonie świątecznym, w którym Polacy chętniej zaopatrują się m.in. w ziele angielskie, liść laurowy, majeranek, goździki czy cynamon.

Dużi gracze wciąż na lepszej pozycji

Większość producentów wciąż jednak faworyzuje dyskonty i supermarkety. Lepszą ofertę dla centralnie zarządzanych sieci mają m.in. producenci soków, alkoholi, a w szczególności: pralin, których też przecież nie powinno zabraknąć na świątecznym stole i pod choinką. To ważne kategorie zarówno z perspektywy lokalnego przedsiębiorcy, jak i konsumenta, który w tego typu produkty lubi zaopatrywać się spontanicznie – idąc do kogoś w gości lub kupując upominki na ostatnią chwilę. Sklepy niezależne są nierówno traktowane także przez producentów majonezów.

- Niestety, widzimy, że najwięksi dostawcy: Roust, Heineken, Stock, Carlsberg, Coca Cola, Maspex, Pepsico, Danone i inni nie tylko oferują dyskontom i supermarketom lepsze warunki współpracy, ale też mają dla nich produkty dedykowane – takie, których konsument nie może kupić nigdzie indziej. Na liście producentów, którzy czerpią duży zysk z produktów na wyłączność dla dyskontów i supermarketów, wciąż figurują te same marki. Podium otwiera Barilla, producent makaronów z aż 44 proc. udziałem produktów

Czy w lokalnym sklepie zrobimy tanie zakupy na święta?

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: czwartek, 16, grudzień 2021 09:45

Joanna Gryboś-Chechelska

Odśłony: 990

dedykowanych w sprzedaży. Kolejny kwartał z rzędu znalazły się też na nim herbaty USP ZDROWIE i środki do prania koncernu Unilever - dodaje Kasperek.

Rozwój na rynku niezależnym

Są też tacy producenci, którzy rozwijają się właśnie na rynku niezależnym – i to pomimo tego, że pod względem warunków współpracy lepiej traktują dyskonty i supermarkety. To SM Łowicz, Laktalis i KR-GER. Wszyscy trzej wymienieni producenci mogą pochwalić się ponad 20 proc. dynamiką wzrostu na rynku niezależnym. Jednocześnie nie mają mocno zróżnicowanej oferty dla MŚP i sieci centralnie sterowanych – udział dedykowanych produktów w ich sprzedaży nie przekracza 6 proc.

- Niezależne sklepy to ważny element polskiej gospodarki. W Polsce mają niemal połowę udziału w rynku handlu detalicznego, co stanowi ewenement na skalę Europy. Traktując ich właścicieli sprawiedliwie, producenci przyczyniają się do rozwoju regionów i polskiego sektora MŚP, a także wychodzą naprzeciw potrzebom konsumentów, którzy lubią i cenią sobie zakupy w lokalnych sklepach. To ważny temat – szczególnie przed świętami, ale nie tylko - podkreśla Dominik Kasperek.

Źródło: ip